

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa K. K. (1) i E. K. przeciwko Miastu Ł. o zapłatę z tytułu odszkodowania:

1. zasądził od Miasta Ł. solidarnie na rzecz K. K. (1) oraz E. K. kwotę 13.058,43 zł (trzydzieści tysięcy pięćdziesiąt osiem złotych czterdzieści trzy grosze) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 września 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 345,69 zł (trzysta czterdzieści pięć złotych sześćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,
2. oddalił powództwo w pozostałej części,
3. o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. i dokonując ich stosunkowego rozdzielenia nakazał pobrać od Miasta Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 2.248,39 zł (dwa tysiące dwieście czterdzieści osiem złotych trzydzieści dziewięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżyła apelacją strona pozwana w części zasądzonej kwotę 9.654,63 zł oraz nakazującej pobranie od strony pozwanej kwotę 2.248,39 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie:
 - a) art. 415 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany ponosi winę za pęknięcie pionu instalacji wodno-kanalizacyjnej podczas gdy przyczyną pęknięcia pionu były warunki atmosferyczne, na co pozwany nie miał wpływu,
 - b) 361 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że powodowie ponieśli szkodę w wysokości obejmującej m. In. koszt osuszania zalanych pomieszczeń w tym koszt wynajęcia osuszacza powiększonego o 15% zysku oraz koszty przecierania, filcowania i malowania ścian zalanych pomieszczeń podczas gdy powodowie takiej straty nie ponieśli i nie poniosą wobec naturalnego osuszenia się lokalu zaś malowanie zaniedbanych pomieszczeń, o złym stanie technicznym i sanitarno-higienicznym nie jest normalnym następstwem działania lub zaniechania pozwanego,
 - c) art. 362 k.c. przez przyczynienie się przez poszkodowanego do zwiększenia rozmiaru powstałej szkody w wyniku nieprzebywania w lokalu i jego nieogrzewania,
 - d) art. 363 § 1 k.c. przez przyjęcie, że przecieranie, filcowanie i malowanie niezalanych, wymagających remontu ścian nie spowoduje poprawy ich stanu technicznego, a jedynie przywróci stan poprzedni, jako sprzecznych z wiedzą i doświadczeniem życiowym,
 - e) art. 405 k.c. poprzez uzyskanie korzyści majątkowej przez powodów kosztem pozwanego w postaci zasądzonych kosztów osuszania pomieszczeń, w tym 15% zysku od wynajmu urządzenia osuszania, a także zasądzonych kosztów malowania tych powierzchni, które nie uległy zalaniu, i których stan techniczny był gorszy niż po sugerowanym i uwzględnionym w kosztorysie przez biegłego przecieraniu i filcowaniu ścian, do których wykonania powodowie byliby zobowiązani nawet gdyby zalanie nie nastąpiło,
 - f) art. 481 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c. i art. 361 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że odsetki ustawowe od kwoty 13.058,43 zł zasądzone są nie od daty wyrokowania tylko od dnia następnego od otrzymania wezwania do zapłaty, tj. 4 września 2012 roku, w sytuacji gdy odszkodowanie ustalane jest według cen z daty ustalania odszkodowania, co oznacza, że nie następuje wyłącznie naprawienie szkody a powodowie osiągną zysk kosztem pozwanego,

g) art. 5 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany ma obowiązek pokrycia kosztów całościowego odnowienia lokalu powodów, naprawy tynków, przecierania i filcowania ścian, malowania w sytuacji gdy lokal znajdował się w bardzo złym stanie technicznym i sanitarnym;

2. naruszenie prawa procesowego, tj.:

a) art. 233 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów wbrew zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, a w szczególności oceny opinii biegłego w części uwzględniającej w kosztorysie koszty osuszania pomieszczeń podczas gdy wobec naturalnego osuszania się lokalu takie zabiegi są zbędne, a także złożonych przez strony powodową i pozwaną ofert wynajmu osuszania, z których wynika całkowity koszty wynajmu urządzenia bez dodatkowych kosztów w tym 15% zysku,

b) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 292 k.p.c. i 227 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie postępowania przed Sądem I instancji wnioskowanego przez pozwanego dowodu z oględzin lokalu.

Ponadto pozwany zarzucił niedokonanie przez Sąd I instancji ustaleń w zakresie zawilgocenia lokalu oraz konieczności osuszenia lokalu powodów w dniu jego oglądu oraz w dniu wyrokowania pomimo oświadczenia biegłego, że obecnie lokal nie wymaga osuszania po upływnie długiego okresu czasu od czasu zalania, ewentualnie dokonanie przez Sąd I instancji błędnego ustalenia stanu faktycznego i błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w szczególności co do konieczności osuszania lokalu powodów, co miało wpływ na wynik sprawy. Skarżący zarzucił także niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności potrzeby rozebrania przez powodów pieców.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o:

1. zmianę wyroku w części zasądzającej od pozwanego kwotę 9.654,63 zł oraz jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w tej części oraz zmianę w zakresie nakazania pobrania od strony pozwanej kwoty 2.248,39 zł,

2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych za I i II instancję.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

W pierwszej kolejności za całkowicie nieuzasadniony należało uznać podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów art. 232 k.p.c. w zw. z art. 292 k.p.c. i art. 227 k.p.c. oraz art. 233 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez przyjęcie dowolnej oceny dowodu z opinii biegłego oraz dokumentów w postaci ofert wynajmu osuszacza, a także poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z oglądu lokalu.

W myśl art. 233 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia

ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, że – wbrew twierdzeniom apelującego – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył przy tym dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie w apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi nieobarczonymi błędami ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Sąd ten poczynił swoje ustalenia faktyczne na podstawie całokształtu zgromadzonych w toku postępowania dowodów, tj. przedłożonych dokumentów, których wiarygodność i moc dowodowa nie była kwestionowana, zeznań świadków i stron postępowania oraz opinii biegłego z zakresu budownictwa lądowego pisemnej oraz pisemnych i ustnych opinii uzupełniających, których wiarygodność, rzetelność i prawdziwość została przez Sąd pierwszej instancji oceniona w sposób prawidłowy.

W szczególności za prawidłowe uznać należy ustalenie Sądu Rejonowego, że pozwany jest zobowiązany do naprawienia szkody powstałej po stronie powodowej w postaci zalania mieszkania położonego w Ł. przy ul. (...). Przede wszystkim podkreślenia wymaga fakt, iż skarżący w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w istocie nie kwestionował swojej odpowiedzialności z tytułu odszkodowania za uszkodzenia powstałe w lokalu powodów z powodu warunków atmosferycznych. Uznanie odpowiedzialności pozwany przejawiał poprzez zgłoszenie szkody z ubezpieczenia mienia przez pozwanego do (...) S.A. Oddziału w Ł., a nadto zaskarżenie wyroku w części w zakresie kwoty, która zdaniem skarżącego przekracza koszty przywrócenia lokalu do stanu pierwotnego. Ubezpieczyciel wypłacił K. K. (1) kwotę 2.012,29 zł, natomiast z opinii biegłego wynika, iż całkowita szkoda wyniosła łącznie 15.070,72 zł. Chybiony jest zatem zarzut naruszenia art. 415 k.c., bowiem pozwanego, jako właściciela nieruchomości obciążał obowiązek utrzymania instalacji posiadanych przez niego w należytych stanie technicznym, a nadto, jak wskazano powyżej, pozwany odpowiedzialność swoją uznał poprzez częściowe spełnienie świadczenia.

Polemika apelującego dotyczyła przede wszystkim wysokości szkody i zarzuty materialno prawne sprowadzają się do mniejszej wartości szkody do kwestionowania przez skarżącego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w zakresie zasądzonej na rzecz powódki kwoty odszkodowania. Wartość poniesionej przez powodów szkody została ustalona w opinii biegłego, który ostatecznie odniósł się do wszystkich zarzutów stron i wyjaśnił w sposób jasny i spójny zastosowane metody, okoliczności podlegające uwzględnieniu, a także wyjaśnił dlaczego przyjął koszty osuszania powiększone o 15% zysku. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził dowód z opinii biegłego, który stanowił podstawę ustaleń faktycznych w zakresie powstałej szkody i kosztów powstałych w związku z jej likwidacją.

Nie zasługuje na uwzględnienie podnoszony przez skarżącego zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 361 k.c. Wbrew twierdzeniom skarżących koszty osuszania zalanych pomieszczeń były konieczne w celu zabezpieczenia lokalu przed dalszym jego niszczeniem z powodu wilgoci, które jest logicznym następstwem powstałym w wyniku zalania części mieszkania. Biegły zasadnie zatem przyjął w opinii wydatki związane z osuszaniem szczegółowo obliczając w kosztorysie poszczególne koszty osuszania lokalu, a zatem wydatki te stanowią normalne następstwa związane z likwidowaniem zniszczeń powstałych po zalaniu mieszkania. Fakt, że obecnie ściany są suche, nie

przesądza, iż uległyby osuszeniu w sposób naturalny, bez stosowania dodatkowych metod i ponoszenia w związku z tym kosztów. Związek ten nie został w żaden sposób przez pozwanego wykazany.

Chybiony jest także zarzut naruszenia przepisu art. 362 k.p.c., bowiem fakt nieprzebywania w lokalu i jego nieogrzewanie pozostaje bez związku ze skutkami zalania lokalu. Skarżący podniósł, iż wskazane powyżej zaniechanie powodów spowodowało degradację lokalu i jego zagrzybienie, natomiast z materiału dowodowego wynika, iż powodowie ogrzewali lokal sporadycznie, a zatem zapewniali utrzymanie lokalu w stanie należytym, tym bardziej, że brak było zagrzybienia na ścianach niezalanych.

Skarżący zarzucił rozstrzygnięciu nadto, że w wyniku rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego powodowie uzyskają korzyść majątkową kosztem pozwanego bez podstawy prawnej, albowiem ustalone odszkodowanie przewyższa wysokość poniesionej szkody. Pozwany podnosił, że przedmiotowy lokal przed dniem zdarzenia wymagał generalnego remontu, ściany były bardzo brudne, popękane, z łuszczącą się farbą, natomiast biegły obliczając szkodę uwzględnił wskazane przez pozwanego w apelacji okoliczności, nie ma podstaw do podważenia w postępowaniu apelacyjnym opinii biegłego, tym bardziej, że biegły wydał w niniejszej sprawie poza opinią pierwotną szereg opinii uzupełniających odpowiadając w pełni na wszystkie zarzuty stron. Ponadto należy zauważyć, iż rzeczywisty stan mieszkania przed zalaniem nie został wykazany żadnymi dowodami, natomiast wskazane zaniedbania stanowią jedynie przybliżony obraz konieczności przeprowadzenia w lokalu remontu. Zgodnie z art. 322 k.p.c. jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Sąd Rejonowy uznając opinię biegłego i wnioski z niej płynące jako logiczne, jasne, a koszty odpowiadające cenom rynkowym, prawidłowo ustalił wysokość szkody zgodnie z art. 361 k.c.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 481 k.p.c. w zw. z treścią art. 363 § 2 k.p.c. przede wszystkim podkreślenia wymaga fakt, iż żądanie objęte pozwem dotyczyło odszkodowania z tytułu zalania lokalu powodów z winy pozwanego. Określenie kwoty odszkodowania, jakkolwiek następuje według cen określonych w dacie jej ustalania, to zawsze opiera się na analizie złożonych dokumentów, jak również innych dowodów mających stanowić podstawę dla dokładnego wyliczenia wysokości szkody. Skoro zaś to do poszkodowanego należy dokładne określenie wysokości poniesionej przez niego szkody, istotne znaczenie dla ustalenia początku biegu odsetek ma data zgłoszenia roszczenia wobec pozwanego. Zatem w stosunku do kwoty zasądzonej tytułem odszkodowania niewątpliwie ma zastosowanie przepis art. 481 k.c. W orzecznictwie rysują się skrajne poglądy odnośnie daty obliczania należnych odsetek tytułem odszkodowania. Zgodnie z jednolitym orzecznictwem III Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Łodzi ustawowe odsetki od kwoty zasądzonej tytułem odszkodowania należało zasądzić od daty ustalonej zgodnie z regułami wynikającymi z dyspozycji art. 481 k.c., czyli w rozpoznawanej sprawie od dnia 4 września 2012 roku, a nie zaś dopiero od daty orzekania.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności z wynik procesu zasądzając od przegrywającego spór Miasta Ł. na rzecz K. i E. małżeństwa K. kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Na kwotę tę złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powódki w postępowaniu odwoławczym ustalone na podstawie § 2 ust 1 i 2, § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.0.490 t.j.).